

---

# Wspomnienie pośmiertne : Ludwik Szczerbiński

---

Palestra 13/1(133), 103

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dr Jenó Szilbereky, który dziękując uczestnikom obrad za włożony wysiłek, zachęcał ich do dalszej pracy nad pogłębianiem problematyki wszystkich omawianych tematów.

Nie sposób pominąć milczeniem gościnności i serdeczności kolegów węgierskich, która przeszła najsmielsze oczekiwania wszystkich delegacji zagranicznych. Należą im się za to słowa wdzięczności i szczerego koleżeńskiego szacunku.

## **WSPOMNIENIA POŚMIERTNE**

### **Ludwik Szczerbiński**

W dniu 27 listopada 1968 roku zmarł jeden z seniorów palestry warszawskiej, adwokat dr Ludwik Szczerbiński.

Urodził się w 1890 r. w Dębicy koło Rzeszowa. Po ukończeniu gimnazjum klasycznego, uzyskał w 1913 r. absolutorium na Wydziale Prawa UJ i rozpoczął aplikację sądową, przerwana wybuchem I wojny światowej. Powołany do służby wojskowej, opuścił ją w 1921 r. w stopniu kapitana rezerwy WP. W roku 1922 rozpoczął aplikację adwokacką w kancelarii adv. Szurleja w Warszawie, zakończoną pomyślnym egzaminem adwokackim w 1925 r. Następnie do wybuchu II wojny światowej prowadził kancelarię adwokacką w Warszawie. Zmobilizowany we wrześniu 1939 r., dostaje się do Rumunii, gdzie został internowany. Do kraju wraca w maju 1945 r. i otwiera kancelarię w Łodzi, a następnie przenosi się w 1948 r. do Warszawy.

Podkreślić należy, że mimo prowadzenia dużej kancelarii indywidualnej, a później pracy w Zespołach Adwokackich (Nr 3 i Nr 6), znajdował czas na pracę polityczną i społeczną. Był członkiem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, a poza tym brał udział w pracach samorządu adwokackiego, będąc poprzednio przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Adwokackiej w Warszawie, a w ostatniej kadencji — członkiem Komisji Rewizyjnej NRA.

Adwokat Szczerbiński pozostanie w pamięci kolegów, w szczególnie licznego grona swoich b. aplikantów, jako przykład niespożytej energii, żywiołowego temperamentu i pracowitości. Wymagając dużo od innych, najbardziej wymagający był w stosunku do siebie samego. Dzięki temu osiągnął szeroką wiedzę teoretyczną i praktyczną.

Być może te właśnie cechy jego charakteru sprawiły, że w dniu śmierci — w 79 roku życia i 46 roku pracy adwokackiej — był jeszcze rano w sądzie, że załatwiał jak zwykle sprawy zawodowe. W kilka dni później koledzy-adwokaci, sędziowie, prokuratorzy, urzędnicy i woźni sądowi przybyli tłumnie na cmentarz Powązkowski, aby pożegnać Go po raz ostatni.

Cześć Jego pamięci!